

Czy Chiny zrobiły USA i Kanadę w balona?

5 lutego 2023

Rząd federalny Kanady wezwał ambasadora Chin, Cong Peiwu, do udzielenia wyjaśnień w sprawie balonu stratosferycznego, który obecnie znajduje się w amerykańskiej przestrzeni powietrznej, a o którym Pentagon powiedział, że najprawdopodobniej został wypuszczony w Chinach. Balon przeleciał nad terytorium Kanady. Rzecznik prasowy ministerstwa spraw zagranicznych, Jason Kung, napisał w oświadczeniu mailowym, że stanowisko Kanady jest jasne i wyrażane przy każdej możliwej okazji.



Ministerstwo obrony narodowej podało, że balon jest aktywnie śledzony przez Dowództwo Obrony Północnoamerykańskiej Przestrzeni Powietrznej i Kosmicznej (NORAD) i monitoruje również „drugi incydent”. Ministerstwo zapewniło, że kanadyjskie agencje wywiadowcze współpracują z partnerami z USA i podejmują wszelkie środki, by chronić informacje wrażliwe przed zagranicznym zagrożeniem szpiegowskim.

Chińscy przedstawiciele potwierdzili, że balon wystartował z Chin, twierdzą jednak, że wypuściły go osoby cywilne w celu prowadzenia badań pogody, ale balon zboczył z kursu.

Pentagon nie ma jednak wątpliwości, że balon służy inwigilacji, a do tego trasa jego przelotu jak dotąd prowadziła nad miejscami strategicznymi, takimi jak bazy sił powietrznych i nuklearne wyrzutnie rakietowe. Dodaje przy tym, że zebrane dane prawdopodobnie nie mają zbyt wielkiej wartości dodanej względem tego, co Chiny mogły już zebrać za pośrednictwem satelitów umieszczonych na niskiej orbicie okołoziemskiej.

Amerykański meteorolog Dan Satterfield ocenia, że balon

wyleciał z centralnej części Chin, leciał nad Alaską i nad Kanadą, by znaleźć się potem nad Montaną i Missouri.

Lider partii konserwatywnej Pierre Poilievre stwierdził, że kanadyjskie wojskowe systemy obserwacji i nadzoru powinny być lepiej wyposażone i przygotowane do wykrywania wtargnięcia obcych statków powietrznych do naszej przestrzeni powietrznej. Poilievre podkreślił, że takie incydenty są nie do zaakceptowania. Oskarżył obecny rząd o osłabienie kraju i stwierdził, że teraz kraj jest narażony na akty obcej ingerencji bardziej niż kiedykolwiek. W listopadzie 2022 roku na problem przestarzałego sprzętu obserwacyjnego zwracała uwagę audytor generalna Karen Hogan.

Minister spraw zagranicznych Mélanie Joly powiedziała, że rozmawiała o incydencie z amerykańskim sekretarzem stanu Anthonyem Blinkenem. Wcześniej Blinken zdecydował się przesunąć planowaną w najbliższym czasie podróż do Pekinu.



Stany Zjednoczone rozważały możliwość zestrzelenia balonu, ale początkowo porzucono ten pomysł ze względu na możliwe ryzyko dla bezpieczeństwa związane z upadkiem części balonu na ziemię. Ostatecznie zestrzelono go, gdy znajdował się nad wodami Oceanu Atlantyckiego. Najprawdopodobniej zrobiono to za pomocą rakiety kierowanej powietrze-powietrze AIM-120D AMRAAM odpalanej z myśliwca F-22A Raptor.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)